

*Sygn. akt VI ACa 1335/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 21 czerwca 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Łochowski*

*Sędziowie: SA Ewa Klimowicz-Przygódzka*

*SO (del.) Mariusz Jabłoński (spr.)*

*Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk*

*po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. K.*

*przeciwko (...) Bank S.A. w W.*

*o ustalenie*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. akt IV C 222/14*

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od M. K. na rzecz (...) Bank S.A. w W. kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt VI ACa 1335/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie 1. oddalił powództwo M. K. przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o stwierdzenie nieważności umowy kredytu, w punkcie 2. koszty sądowe w zakresie w jakim powódka była z nich zwolniona przejął na rachunek Skarbu Państwa, w punkcie 3. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż M. K. i W. P. pracowali w Kopalni (...). z o.o z w latach 2002-2012. W 2011 r. W. P. poprosił powódkę o podpisanie umowy kredytu konsolidacyjnego w celu spłacenia długów jego i jego żony, powódka po konsultacji z kolegą - R. M. wyraziła na to zgodę. W. P. przyniósł do miejsca pracy wniosek kredytowy, który powódka podpisała. Powódka dostarczyła W. P. także zaświadczenie od pracodawcy o wysokości osiąganego dochodu. W dniu 7 października 2011 r. M. K., W. P. i E. P. jako współkredytobiorcy podpisali umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) na kwotę 400.000 zł w siedzibie agenta Banku w C.. Bank reprezentowała A. Ć., która wyjaśniła powódce charakter umowy i zobowiązania z niej wynikające. Powódka nie przeczytała umowy, ale podpisała i parafowała wszystkie przedstawione jej dokumenty, nie zgłaszała uwag, nie zadawała pytań co do umowy. Po pewnym czasie z

Banku zaczęła przychodzić korespondencja, której powódka nie otwierała uważając, że jej nie dotyczy. Pismem z dnia 1 lutego 2013 r. Bank wypowiedział umowę kredytu, pismo wysłane do powódki wróciło z adnotacją: "Adresat odmówił przyjęcia". Na przełomie lutego/marca 2013 r. powódka wraz z kuzynką udała się do Oddziału pozwanego Banku, nie zażądała żadnych dodatkowych informacji i dokumentów. Po wizycie w Banku w dniu 3 lipca 2013 r. powódka złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego przy zawieraniu przedmiotowej umowy. Powódka powołała się na błąd polegający na przekonaniu, że tylko poręcza umowę kredytu państwa P. do kwoty 100.000 zł i jej zobowiązanie będzie trwać 2-3 miesiące.

Apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego w dniu 30 stycznia 2015 r. wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając naruszenie art. 247 k.p.c., poprzez brak wzięcia pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy zeznań świadków: E. M., W. P., A. B. co do charakteru umowy i wysokości oraz czasu trwania zaciągniętego zobowiązania oraz pominięcie, że powódka zawarła z pozwanym umowę poręczenia do kwoty 100.000 zł. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i stwierdzenie nieważności umowy kredytu, zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy dokonane przez Sąd Okręgowy oraz ich ocenę prawną i przyjmuje je za swoje. Sąd I Instancji przeprowadził prawidłową i szczegółową analizę zebranego materiału dowodowego, a następnie dokonał jego rzetelnej i trafnej oceny. Wyprowadzone na tej podstawie wnioski są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i jako takie znalazły całościową aprobatę Sądu odwoławczego.

Zarzut naruszenia art. 247 k.p.c., poprzez brak wzięcia pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy zeznań świadków oraz pominięcie, że powódka zawarła z pozwanym umowę poręczenia do kwoty 100.000 zł nie znajduje uzasadnienia. W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzenie przez Sąd I Instancji wskazanych przez pozwaną dowodów w pewnym zakresie zmierzało do ustalenia, jakie były okoliczności, które zaistniały przed zawarciem umowy i ukształtowały jej treść, a także do zbadania woli stron i jako takie nie stanowiło dowodu przeciwko osnowie dokumentu. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków oraz przesłuchania stron w celu ustalenia woli stron w drodze wykładni, rozumienia treści umowy a także towarzyszących jej zawarciu uzgodnień - nie stanowi naruszenia zakazu prowadzenia dowodu przeciwko osnowie dokumentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 612/13). Zeznania natomiast w pozostałym zakresie - co do rzekomego charakteru umowy i wysokości oraz czasu trwania zaciągniętego zobowiązania są w istocie zeznaniami przeciwko osnowie dokumentu w postaci umowy, a zatem w pełni prawidłowo nie zostały wzięte pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy. Powódka bowiem w istocie domaga się ustalenia, że zawarła inną umowę niż ta którą podpisała.

Istotnym jest, iż przedmiotem badania Sądu było wystąpienie przesłanek do oceny, czy powódka zawarła umowę kredytu pozostając w błędzie. Tym samym Sąd nie badał samej treści umowy i nie dokonywał w toku postępowania jej ustalenia na podstawie zeznań świadków. Prawidłowo Sąd Okręgowy oceniał dowody – w tym dowody z zeznań świadków – w kontekście weryfikacji, czy powódka pozostawała w błędzie co do zwartej umowy, a zatem możliwości uchylenia się od skutków prawnych. Brak było więc podstaw, by uznać, że wobec dopuszczenia dowodu z zeznań świadków uwzględnienia wymagały wszystkie przytaczane przez nich twierdzenia. Trafnie wskazano również, że świadkowie E. M. i A. B. czerpią swoją wiedzę dotyczącą umowy z informacji przekazanych przez powódkę. Ponadto świadek W. P. sam wprowadził ją w błąd, a co więcej - jego zeznania nie sposób uznać za wiarygodne, bowiem mogą mieć wpływ również na jego aktualną sytuację prawną. Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że zarzut naruszenia art. 247 k.p.c. należało uznać za nieuzasadniony.

Powódka w apelacji podnosiła także, że doszło do pominięcia przez Sąd istotnych faktów, mających wpływ na wynik sprawy. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli z określonego

materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać - choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Sąd miał na uwadze bowiem, iż zeznania świadków złożone w niniejszej sprawie w pewnym zakresie były przeciwstawne. Niemniej, nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, a samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające. Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo dokonał oceny zeznań świadków: E. M., W. P. i A. B.. Trafnie dał im wiarę w zakresie w jakim pokrywały się z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w zakresie nieprzeczytania przez powódkę podpisywanych przez nią dokumentów oraz nieodbierania korespondencji z banku. Brak jednak podstaw, by z treści tych zeznań w istocie wywodzić zasadność żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu. Powódka zawierając przedmiotową umowę miała bowiem możliwość przeczytania podpisywanych dokumentów i zapoznania się z nimi, nie sposób więc uznać, że została wprowadzona w błąd przez osobę, która działała w imieniu pozwanego. Skarżąca sama bowiem pozbawiła się możliwości wnioskowania co do skutków prawnych zawartej przez siebie umowy. Tym samym nie może powoływać się na błąd co do treści zawartej przez siebie umowy.

Zarzuty apelacji były bezpodstawne i nie mogły skutkować jej uwzględnieniem. Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.